

Tytuł: Nocne całowanie

Czarne noce, kocie oczy,
Mroczne głębie studzien,
Gór wysmukłych cienie dumne,
Pies warczący w budzie.
Srebrny księżyc-szaławiła
Z Wenus dyskurs toczy.
Posrebrzane Twoje włosy,
Zakochane oczy.

[-instrum.-]

W wodospadach Twych kędziorów
Będę nurzać dłonie,
Szept namiętny zaplatając
W pasma wokół skroni.
Zacłużę blaski oczu
Zanim znów dzień wstanie -
Takie będzie nasze nocne
Zwykłe całowanie.

[-instrum.-]

Wśród zamszystych zagajników
Krążą cienie legend,
Stare klechdy upiorowe
Śpią nad rzeki brzegiem.
Na konarach rosochatych
wiatr gra dumkę rzewną;
W Twoim życiu moje życie
Zmieści się na pewno.

[-instrum.-]